



Sygn. akt V CSK 164/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

w sprawie z powództwa T. L.

przeciwko M. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 11 lipca 2019 r.,
skargi kasacyjnej pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 17 maja 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 7 czerwca 2016 r. zasądził od pozwanej M. K. na rzecz powoda T. L. kwotę 316.895,83 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty (pkt I); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II) oraz orzekł o kosztach procesu (pkt III-VI).

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną oddalił

apelację pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego (pkt 1) i orzekł o kosztach postępowania za drugą instancję (pkt 2-3).

W sprawie ustalono, że T. L. i M. K. od 2004 r. pozostawali w konkubinacie. Powód był właścicielem mieszkania przy ul. R. w W., zaś pozwanej przysługiwało spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr 14 przy ul. B. w W. W 2005 r. strony, zgodnie z sugestią powoda, postanowiły nabyć inną nieruchomość. Na podstawie umowy kredytu budowlano - hipotecznego numer (...) /2005 z dnia 1 lipca 2005 r. Bank (...) S.A. w K. udzielił pozwanej kredytu w wysokości 91.474,14 CHF na zakup nieruchomości i dokończenie budowy domu położonego w K.. W dniu 15 lipca pozwana sprzedała przysługujące jej spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu za cenę 140.000 zł a w dniu 12 sierpnia 2005 r. nabyła nieruchomość położoną w K., obejmującą działki numer 89/85 i 89/87, o łącznej powierzchni 1.100 m², zabudowaną jednorodzinny budynkiem mieszkalnym w stanie surowym otwartym zadaszonym o kubaturze 980 m³ za cenę 180.000 zł. Część ceny nabycia w kwocie 18.000 zł została zapłacona przy zawarciu umowy przedwstępnej w dniu 6 lipca 2005 r., a część w kwocie 162.000 zł miała zostać uiszczona ze środków pochodzących z kredytu hipotecznego. Pozostała część kredytu została przeznaczona na zakończenie budowy domu znajdującego się na zakupionej nieruchomości. Pozwana przeznaczyła na budowę domu również pieniądze uzyskane ze sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu oraz sumę 12.000 euro otrzymaną od ojca w drodze darowizny.

Kontynuowaniem budowy domu zajmował się powód prowadzący wówczas działalność gospodarczą w branży budowlanej pod firmą A. Firma Ogólnobudowlana Strony w dniu 21 czerwca 2005 r. zawarły umowę o roboty budowlane, na podstawie której powód zobowiązał się do wykończenia domu do stanu zamkniętego umowa ta została przedstawiona bankowi udzielającemu pozwanej kredytu. Na budowie pracowało średnio od 3 do 6 pracowników zatrudnianych w przedsiębiorstwie powoda, który wypłacał im wynagrodzenie. Strony wprowadziły się do domu w grudniu 2006 r.

W 2006 r. powód pożyczył od P. W. kwotę 80.000 zł na budowę domu w K.. Pozwana od 2004 r. i przez okres budowy domu w K. była zatrudniona przez

powoda na stanowisku sekretarki. W listopadzie i grudniu 2004 r. jej miesięczne wynagrodzenie wynosiła 824 zł brutto, w styczniu i lutym 2005 r. - 849 zł brutto, a w marcu i kwietniu 2005 r. - 4.000 zł brutto.

Koszt wykonanych w 2005 r. prac niezbędnych do zakończenia budowy domu w K. wyniósł nie mniej niż 734.000 zł i obejmował: roboty budowlane (685.358,02 zł brutto), opracowanie dokumentacji (32.000 zł), nadzór techniczny (14.000 zł) oraz inne wydatki związane z odbiorem budynku.

Związek konkubencki stron zakończył się we wrześniu 2008 r. Pozwana wraz z dzieckiem uciekła z domu i zamieszkała u matki, a następnie złożyła zawiadomienie o popełnienia przez powoda przestępstwa znęcania się nad nią i jej córką. Wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2010 r. powód został skazany na karę łączną 4 lat pozbawienia wolności. W warunkach izolacyjnych przebywał do 2011 r. Pozwana po aresztowaniu powoda nadal mieszkała z dwojgiem dzieci w domu w K. Nie przeprowadziła tam już żadnych dalszych prac wykończeniowych. Straciła pracę, musiała spłacać kredyt zaciągnięty na budowę domu oraz kredyt zaciągnięty wspólnie z powodem na zakup mieszkania w L. W lutym 2014 r. pozwana sprzedała nieruchomość w K. za cenę 700.000 zł.

Sądy obu instancji, opierając się na tych ustaleniach uznały powództwo za częściowo usprawiedliwione. Wskazały, że pozwana uzyskała kosztem powoda bez podstawy prawnej korzyść majątkową w postaci wzrostu wartości jej nieruchomości odpowiadającego wartości prac budowlanych wykonanych na tej nieruchomości przez powoda. Powód dokonywał nakładów na nieruchomość - z uwagi na relację łączącą go z pozwaną - na potrzeby wspólnego gospodarstwa domowego, zakładając, że będzie korzystał z ich efektów. Skoro strony rozstały się i powód utracił możliwość korzystania z domu w K., może domagać się zwrotu poczynionych nakładów. Strony wspólnie finansowały budowę domu w K., jednak w różnym stopniu przyczyniły się do jego powstania. Pozwana poniosła koszty zakupu nieruchomości oraz dokończenia rozpoczętej na niej inwestycji budowlanej wyrażające się sumą 417.104,17 zł, obejmującą: część ceny nabycia nieruchomości (162.000 zł), środki uzyskane ze sprzedaży lokalu przy ul. B. w W. (140.000 zł) oraz wypłacona powodowi na zlecenie pozwanej przez bank z

udzielonego jej kredytu (69.504,17 zł) a także otrzymana od ojca w drodze darowizny (45.600 zł). Wydatkowana przez pozwaną suma 417.104,17 zł nie wyczerpywała kosztów całej inwestycji, które zamknęły się kwotą 734.000 zł. Koszty prac budowlanych w części przekraczającej wkład pozwanej, tj. w kwocie 316.895,83 zł, poniósł powód. Może on zatem skutecznie domagać się od pozwanej ich zwrotu z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia doręczenia jej odpisu pozwu.

Sąd Apelacyjny uznał za prawidłową ocenę roszczenia powoda przez pryzmat art. 405 k.c. Podkreślił przy tym, że powód od początku wskazywał, iż podstawą jego żądania jest rozliczenie konkubinatu, w szczególności zainwestowanych przez niego środków na nieruchomości pozwanej.

W skardze kasacyjnej, opartej na podstawie określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., pozwana zarzuciła naruszenie art. 405 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że zasądzeniu z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia podlega kwota zubożenia powoda, odpowiadająca wysokości uiszczonych przez niego kosztów robót budowlanych stanowiących nakłady na nieruchomość pozwanej według cen z daty ich poniesienia, podczas gdy prawidłowa wykładnia powołanego przepisu powinna prowadzić do zasądzenia kwoty w granicach wzbogacenia pozwanej, odpowiadającej wysokości wzrostu wartości jej nieruchomości wskutek poczynienia na nią nakładów przez powoda, według cen z daty wyrokowania.

Powołując się na tak ujętą podstawę kasacyjną, pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie punktu 1 i 2 i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia prawa materialnego zmierzał do wykazania wadliwości przyjętej za podstawę zaskarżonego wyroku oceny, że zasądzeniu z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia podlega wartość zubożenia powoda, odpowiadająca kosztom wykonanych przez niego robót budowlanych, stanowiących nakłady na nieruchomość pozwanej, ustalonym według

cen z daty ich poniesienia. Zarzutowi temu nie można odmówić słuszności.

W orzecznictwie przyjmuje się, że w przypadku nierówności pomiędzy wartością tego, co bez podstawy prawnej ubyło z majątku zubożonego i wartością tego, co bez podstawy prawnej powiększyło majątek wzbogaconego, rozmiar bezpodstawnego wzbogacenia określa niższa wartość. Odpowiedzialność wzbogaconego nie może wykraczać poza granice wzbogacenia, co nie oznacza, że zwrotowi zawsze podlegała tylko kwota nominalna; dla zachowania właściwej równowagi konieczne jest zastosowanie prawidłowej metody ustalenia kwoty podlegającej zwrotowi (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 października 1974 r. - II CR 542/74 - OSPiKA nr 6 z 1996 r., poz. 115; z dnia 17 kwietnia 2000 r., V CKN 32/00, nie publ.). W przypadku rozliczeń między konkubentami, zasądzeniu z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia podlega kwota odpowiadająca aktualnemu stanowi wzbogacenia w dacie wyrokowania, przez stosowanie w drodze analogii art. 363 § 2 k.c., co najlepiej odpowiada istocie tej instytucji. Jedynie takie rozstrzygnięcie prowadzi do rzeczywistego przywrócenia naruszonej bez podstawy prawnej równowagi majątkowej, szczególnie w sytuacjach, gdy chwila uzyskania korzyści jest odległa od chwili jej zwrotu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2009 r., IV CSK 27/09, nie publ., z dnia 5 października 2011 r., IV CSK 11/11, nie publ., z dnia 19 czerwca 2015 r., IV CSK 565/14, nie publ.).

Trzeba mieć na uwadze, że dług z bezpodstawnego wzbogacenia - co do zasady - jest długiem bezterminowym, a w rezultacie zwrot powinien nastąpić niezwłocznie po wezwaniu do zwrotu bezpodstawnie wzbogaconego (art. 455 k.c.). Jednakże chwilą wymagalności roszczenia, którego wysokość zostaje ustalona według cen z daty orzekania, jest dzień wyrokowania. Odsetki ustawowe za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.), pełnią tę samą funkcję, co regulacja art. 363 § 2 k.c., kompensując spadek wartości należności pieniężnej wywołanej spadkiem cen. Data miarodajna dla ustalenia rozmiarów wzbogacenia jest w tym przypadku zarazem najwcześniejszą możliwą datą początku naliczania odsetek. Przyznanie odsetek od korzyści majątkowej ustalonej według cen z daty orzekania na okres poprzedzający tę datę, prowadziłoby do nieuzasadnionego uprzywilejowania wierzyciela kosztem dłużnika. Łączna suma zwrotu korzyści majątkowej i odsetek nie może przewyższać wysokości wzbogacenia. Ustalenie rozmiaru wzbogacenia

następuje z chwilą wydania wyroku, w którym się o nim rozstrzyga, co koresponduje z wyrażoną w art. 316 § 1 k.p.c. zasadą uwzględniania przez sąd przy wyrokowaniu stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy. Z tej właśnie przyczyny świadczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia obliczone według cen z daty jego ustalania, którą z reguły jest data orzekania, staje się wymagalne dopiero z datą wyrokowania i dopiero od tej daty dłużnik pozostaje w opóźnieniu uzasadniającym zapłatę odsetek (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 1994 r., III CZP 183/93, OSNC 1994, nr 7-8, poz. 155, z dnia 6 września 1994 r., III CZP 105/94, OSNC 1995, Nr 2, poz. 26, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2000 r., III CKN 823/98, nie publ., z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, Nr 9, poz. 158, z dnia 17 czerwca 2010 r., III CSK 308/09, nie publ., z dnia 27 marca 2001 r., IV CKN 297/00, nie publ., z dnia 8 maja 2003 r., II CKN 66/01, nie publ., z dnia 15 stycznia 2004 r., II CK 352/02, M. Prawn. 2006, Nr 2, poz. 91, z dnia 4 lutego 2005 r., I CK 569/04, nie publ., z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CKN 524/08, OSNC-ZD 2009, Nr 4, poz. 106, z dnia 11 lutego 2010 r., I CSK 262/09, nie publ., z dnia 17 czerwca 2010 r., III CSK 308/09, nie publ., z dnia 7 lipca 2011 r., II CSK 635/10, nie publ., z dnia 13 września 2012 r., V CSK 379/11, nie publ., z dnia 22 listopada 2012 r., II CSK 736/11, nie publ., z dnia 9 stycznia 2013 r., III CSK 89/12, OSNC-ZD 2013, nr 3, poz. 65, z dnia 14 października 2015 r., V CSK 708/14, nie publ., z dnia 12 lutego 2016 r., II CSK 302/15, nie publ. z dnia 18 stycznia 2017 r., V CSK 198/16, nie publ.).

W sprawie niniejszej koszt prac budowlanych wykonanych na nieruchomości pozwanej - według cen z 2005 r.- został ustalony na kwotę 734.000 zł, Jednocześnie przyjęto, że powodowi należy się z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia kwota 316.895,83 zł, stanowiąca różnicę pomiędzy całkowitą wartością prac budowlanych a wartością wkładu pozwanej. Dokonana przez Sąd Apelacyjny wykładnia art. 405 k.c., która doprowadziła do tej konstatacji budzi - co trafnie zarzuciła skarżąca - istotne zastrzeżenia. Jak już bowiem wskazano, zasądzeniu z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia podlega kwota odpowiadająca wartości wzbogacenia istniejącego w chwili wyrokowania. Oznacza to konieczność jej ustalenia według stanu wzbogacenia i cen z daty wyrokowania. Sąd drugiej instancji wyszedł z odmiennych założeń. Przeszedł też do porządku dziennego nad

okolicznością, że pozwana sprzedała przedmiotową nieruchomość za cenę 700.000 zł, co może wskazywać na to, że jej wartość jest niższa od kosztów przeprowadzonych na niej prac budowlanych.

Z tych względów Sąd Najwyższy, nie mogąc skutecznie odeprzeć podniesionego w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia prawa materialnego, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

jw